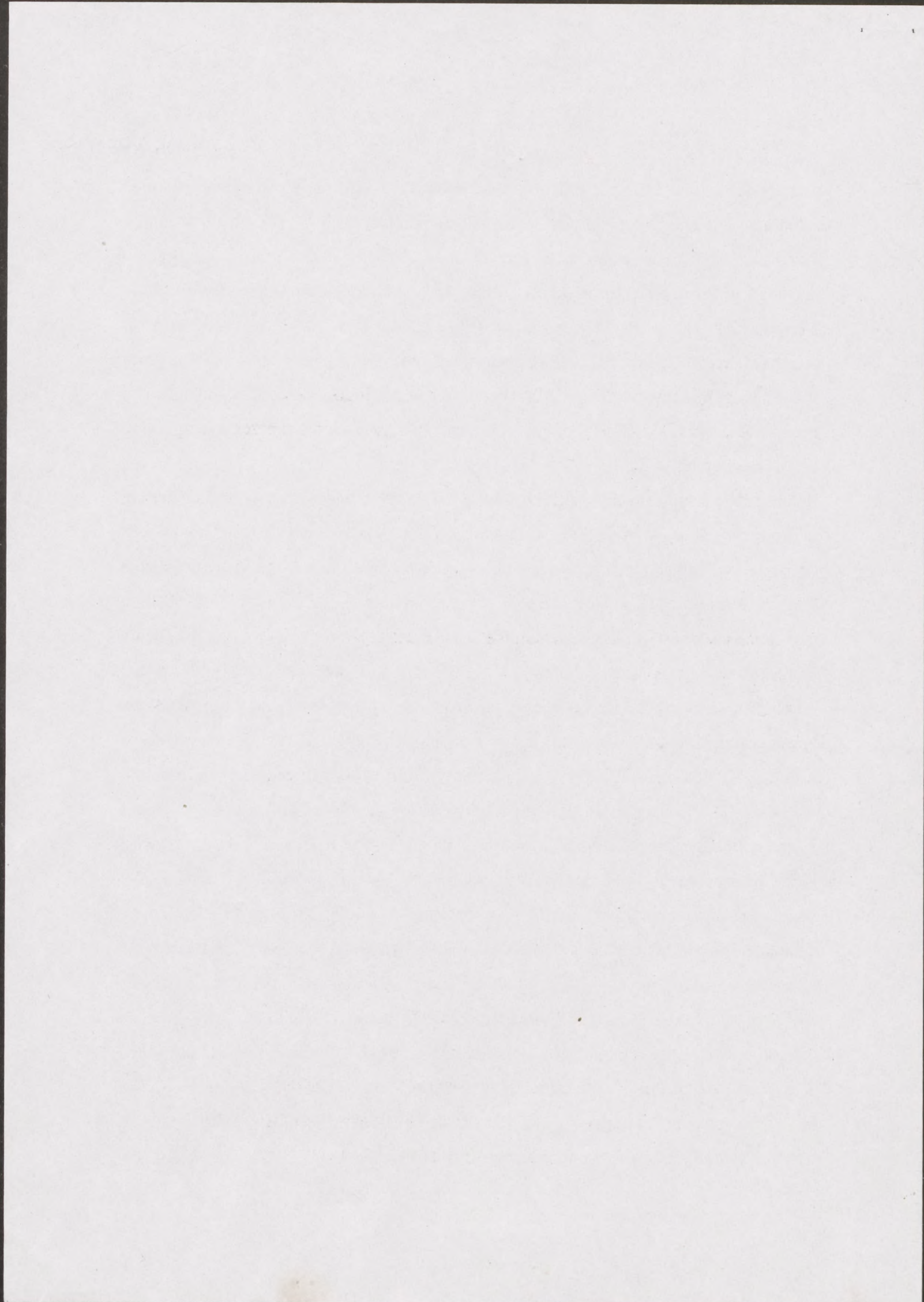


Kalisz

27 Luty 2009 Roko

Szanowny Kolego !

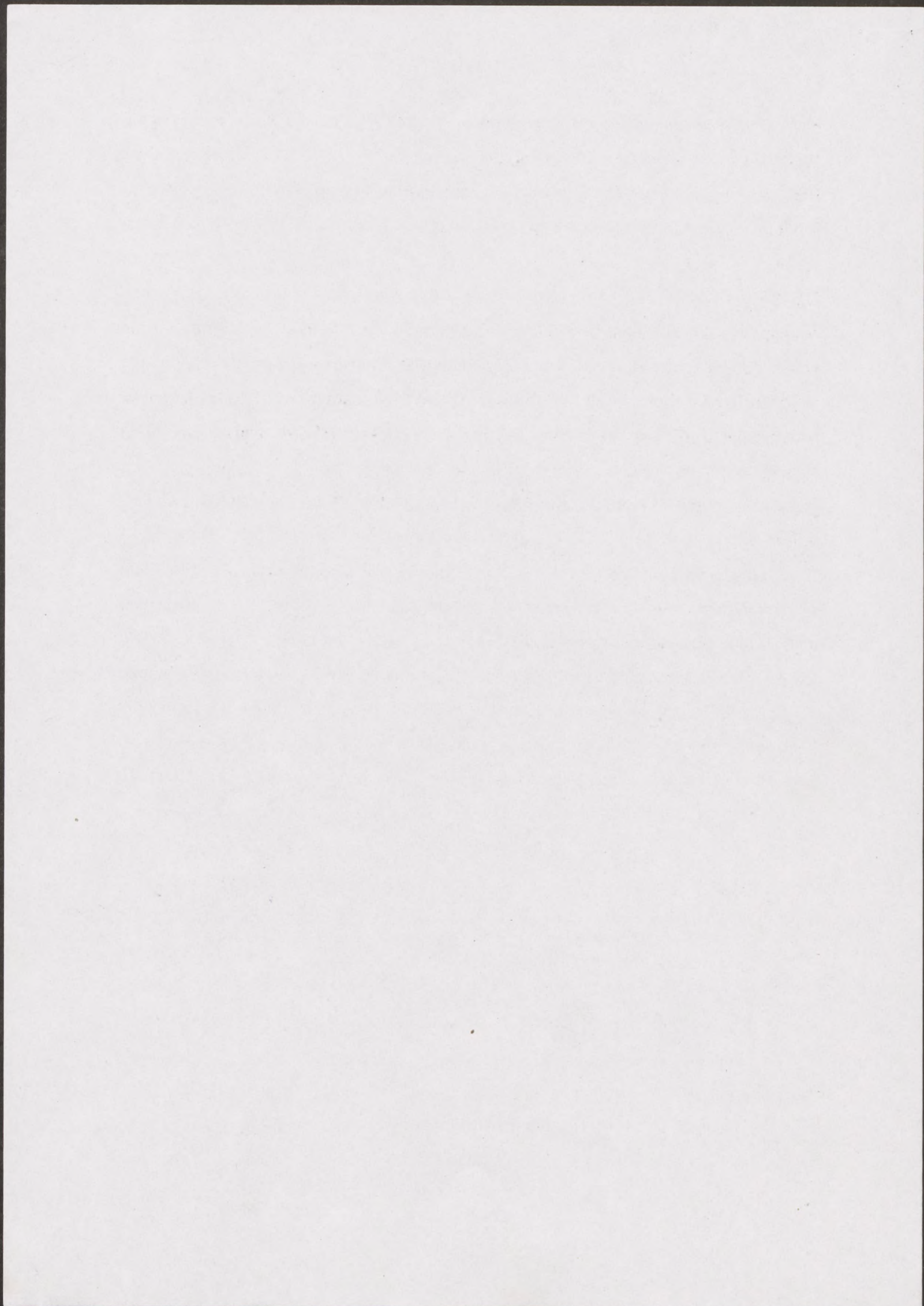
List z życzeniami na Święta Bożego Narodzenia z ankietą otrzymałem. Na ręce Szanownego Kolegi składam podziękowania za pamięć Wam Wszystkim Wilnianom, Kombatantom, Kresowianom z życzeniami dobrego zdrowia i sił na ten rocznicowy rok 2009 na 90 rocznicę wyzwolenia Wilna 19.IV.1919 roku na Wielkanoc. Obyśmy też doczekali pamiętnej rocznicy września 1939 roku 70-tej rocznicy Agresji Niemieckiej 1.IX.1939 i 17.IX.1939 r. napadu Sowietów na naszą Ojczyznę. Cały kraj stanął w obronie przeciw dwóm Agresorom pomimo bohaterskiej obrony, bohaterstwa naszych żołnierzy na wszystkich frontach. Nieprzyjaciele pokonali nasz kraj. I ja służyłem w Wilnie w szeregach obrońców naszej ojczyzny w Ochotniczych Batalionach Obrony Narodowej w Wilnie. W wieku 18 lat pracowałem na PKP Wilno, a na apel władz wojskowych Wilna-Garnizon wstąpiłem do Batalionów Ochotniczych Obrony Narodowej. Zostaliśmy też przeszkoleni przez wojsko w trybie przyspieszonym w służbie wojskowej. W dzień pracowałem na kolei na PKP Wilno, a wieczorami przechodziliśmy wojskowe przeszkolenia i dyżury. Zostaliśmy umundurowani w polowe mundury i także wydano nam broń karabiny Lebel i amunicję i byliśmy skoszarowani na Placu Żeligowskiego, bowiem nasze Bataliony przeznaczone były rozkazem Dowództwa Okręgu Wojskowego Wilno do wyjazdu na front, aby tam dołączyć do wojsk polskich walczących z niemieckimi agresorami. 18 .IX 1939 roku na zbiórce wieczornej dowództwo wojskowe ogłosiło, że Sowiecka Armia 17.IX.1939 roku uderzyła na nasz kraj i w walkach zbliża się do Wilna. Dowództwo naszych Batalionów rozdzieliło nas na patrole przydzielając rezerwistów podchorążych na dowódców patroli. Nasz patrolowała duży sektor Dworzec Kolejowy i okolice Dworca. Dworzec Kolejowy w Wilnie był silnie broniony przez regularne Oddziały Wojska Polskiego. Walki obronne w Wilnie trwały całą noc z 18.IX.1939 na 19.IX.1939 roku. Nasz sektor Dworca Kolejowego znalazła się w ogniu walk, bowiem był ostrzeliwany przez atakujące sowieckie czołgi. Rano 19.IX.1939 r. walki obronne zakończyły się. Wojska sowieckie zdobyły miasto Wilno. Dowódca naszego patrolu, który składał się z Ochotniczego Batalionu Obrony Narodowej rozwiązał nasz oddział. Nastąpiło to na ulicy Beliny koło Dworca Kolejowego, dziękując za służbę dla



Ojczyzny, po czym zabrał całemu patrolowi nasze legitymacje wojskowe wydane przez Dowództwo Obrony Wilna. Tego samego dnia 19.IX.1939 po powrocie do domu, a mieszkalem obok cmentarza na Rossie, z bratem Wacławem Kislewski członkiem Sokoła i też uczestnika obrony miasta Wilna z 18 na 19.IX.1939, członka P.W. To z bratem Wacławem właśnie 19.IX zbieraliśmy broń po poległych żołnierzach, którzy stali na honorowej warcie pod Mauzoleum na Rossie przy płycie z napisami „Matką i Sercem Syna Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Czołgi sowieckie ostrzeliwujące Cmentarz Rossa i Mauzoleum ostrzeliwali wartę honorową i wartownię. Wartownicy zginęli i ta broń po poległych żołnierzach polskich została przeniesiona rano 19.IX.1939 przez nas do wsi Rybiszki i ukryta z przeznaczeniem do dalszej walki z okupantem.

Już późną jesienią i zimą z 1939 roku na 1940 został zorganizowany Ruch Oporu, a przedtem S.Z.P. tzn. Służbę Zwycięstwa Polski, a potem Z.W.Z. i była już wydawana tajna prasa chyba pod tytułem „Polska w Walce”. Kontaktem z Organizacją i przekazywaniem tajnej prasy była harcerka Zofia Rynkiewicz – Kuzynka, mieszkanka tak jak ja przy Cmentarzu Rossa. Przekazywanie tajnej prasy odbywało się z narażeniem na aresztowanie przez okupacyjne władze, bowiem były robione rewizje po domach okolicznych przy Cmentarzu Rossa. Działalność konspiracyjna trwała i takie były początki tej mojej działalności w Wilnie pod okupacją sowiecką od dnia 19.IX 1939 do VI.1941 roku i do drugiej okupacji niemieckiej od VI.1941 do V.1945 roku. Taki był mój wrzesień 1939 roku i udział w oddziałach w obronie naszego rodzinnego miasta Wilna.

A byłem świadkiem wielu wydarzeń na Cmentarzu – Nowa Rossa i przy Cmentarzu. Tam gromadziły się osoby, które potem przechodziły do leśnych brygad i też obok działała Tajna Radiostacja, namierzona w 1943 roku została przez okupanta już niemieckiego. Byłem tego świadkiem z daleka tych zdarzeń, bo jeden żołnierz radiostacji zginął, a dwaj byli prowadzeni przez Niemców, to byli Ci z komórki A.K. Czy są znane losy żołnierzy A.K., tych którzy obsługiwali tą radiostację do lata-jesieni 1943 roku do czasu likwidacji tej radiostacji przez Niemców. Moja działalność w A.K. była ograniczona w tzw. 5-tce, bowiem też byłem w konspiracji i organizacja A.K. przez brata Wacława Kislewskiego wyrobiła mi fałszywy Ausweis, a byłem



poszukiwany przez gestapo, za ucieczkę w maju 1943 roku z robót przymusowych dla Wermachtu na froncie wschodnim pod Leningradem.

IPN potwierdza, że wywózka tysięcy Polaków na front wschodnich do przymusowych robót miała miejsce w Wilnie w 1942 roku.

UWAGI:

Jeśli w wysłanej ankiecie z załącznikami z dnia 26 maja 2007 roku wszystkie dane pisane do ankiety o mojej działalności w służbie dla Ojczyzny już od 1.IX.1939 roku w służbie w Ochotniczych Batalionach Obrony Narodowej w Wilnie do czasu wkroczenia Armii Sowieckiej do Wilna nie spełniają kryteriów do wpisania mnie do Słownika P.W. na Kresach Wschodnich, do tego jeszcze udziału w kolportażu tajnej prasy podziemnej za pośrednictwem harcerstwa i osobami bliskich, o których poniżej opiszę.

Mam 88 rok życia. Ja Weteran, Kombatant, schorowany, a do tego po udarze nie mam sił, aby odnowa wypełniać tą przyslaną mi ankietę i z załącznikami – to ponad moje siły, do tego nie mam nic do dodania.

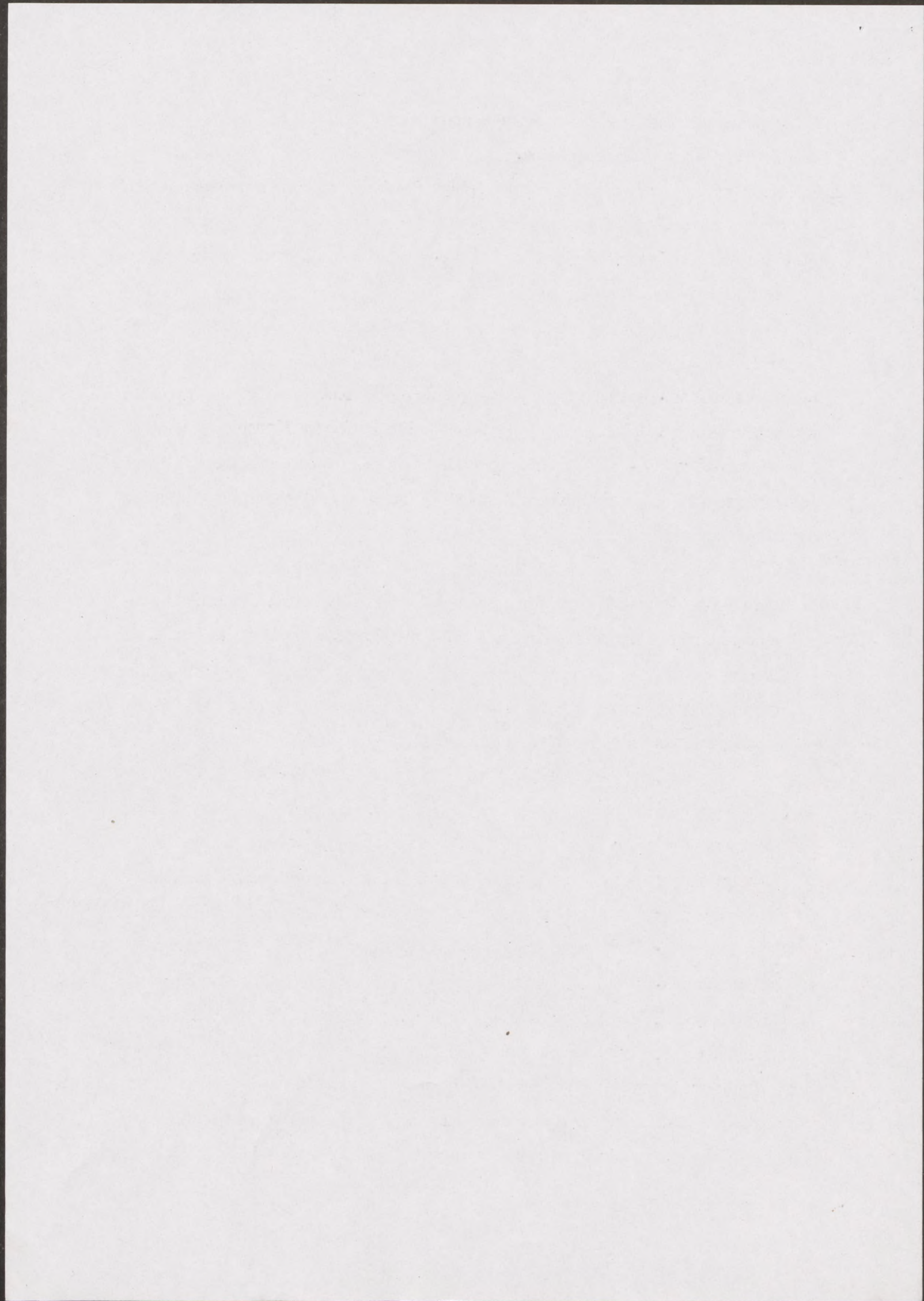
Proszę więc przez pamięć o moich Braciach Kazimierzu i Wacławie, którzy oddali swoje życie za Ojczyznę – Polskę, aby pamięć o nich nie zaginęła. Tą uwagę przesyłam Czcigodnym Twórcom w/w Słownika.

Z poważaniem

Weteran – Kombatant

Wilnianin Edward Kislewski

Edward Kislewski



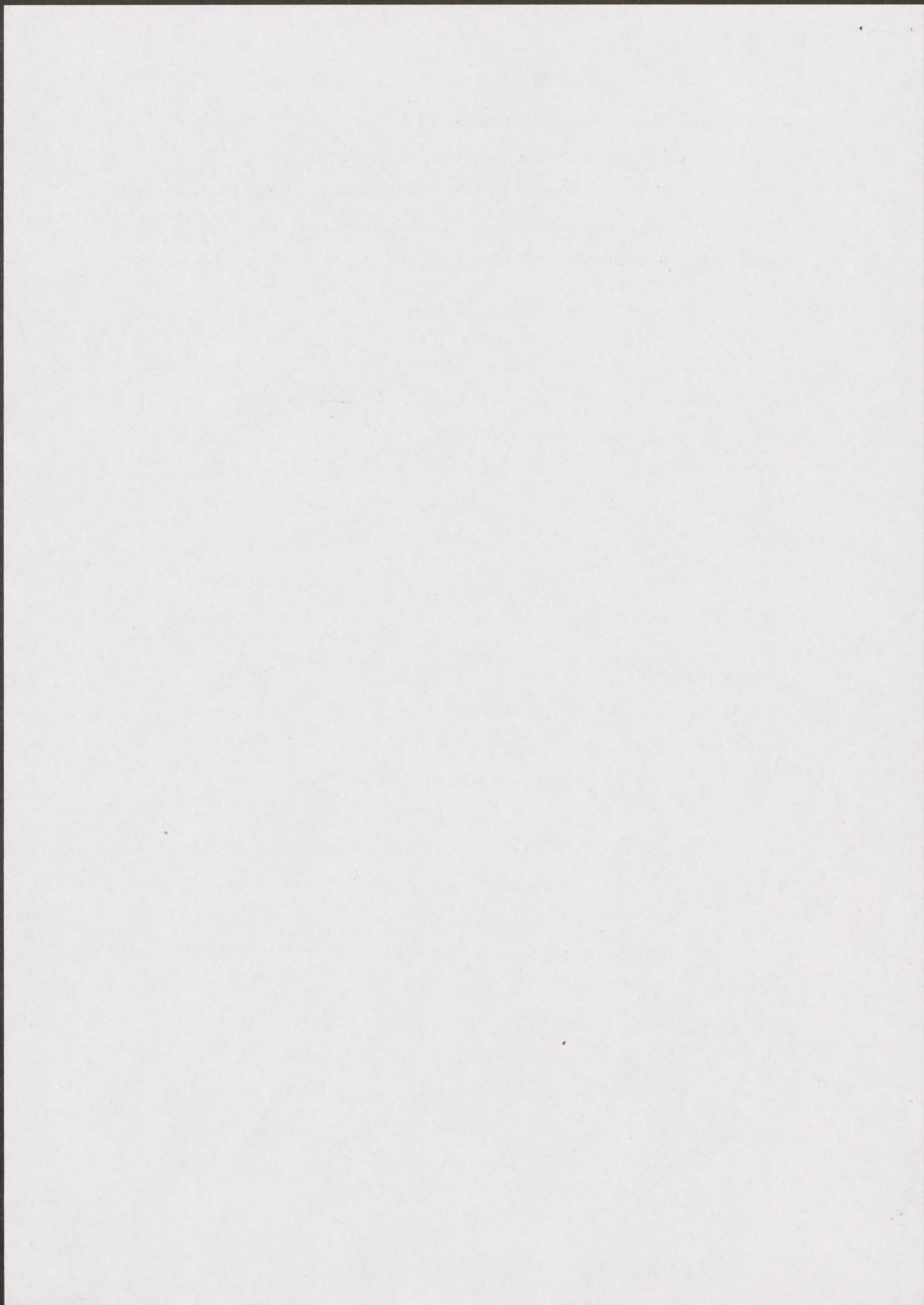
1. Niepełne załączniki + życiorys + wypełniona ankietę
2. Ksero oświadczenia Haliny Bańkowskiej – członek A.K.
3. Ksero pisma IPN potwierdzające pobór Polaków do przymusowych robót fortyfikacyjnych pod Leningradem. I ja właśnie w maju 1942 roku z Wilna w jednym z tych transportów zostałem wywieziony tam pod front wschodni pod Leningrad.

UWAGI:

Jestem w posiadaniu wielu pozycji związanych z Polskim Ruchem Konspiracyjnym na Kresach i Wilnie, a także nr 4 ks. Kazimierza Kucharskiego, Konspiracyjny Ruch Niepodległościowy w Wilnie „Ze Słowem Wstępnym” Szanownego Kolegi.

Jestem pełen uznania i szacunku dla Wszystkich, którzy z oddaniem opisywali okres okupacji i walk o nasze Kresy, tak bliskie sercu nam wszystkim Polakom.

1. Ksero – Pokwitowanie nadania ankiety z załącznikami w dniu 26.V.2007 wysłany na adres chyba Szanownego Kolegi, tak jak było zalecone w ankiecie – na adres domowy.
2. Przypadkowy wiersz Rodaka zza Oceanu o Wilnie
3. Wiersz okolicznościowy na wyzwolenie Wilna na Wielkanoc 1919 r.
4. Zwrot czystej ankiety – brak sił na ponowne wypełnienie w/w ankiety
5. Dziwne są losy i drogi człowieka. Ja jako Repatriant z Wilna, a wyjechałem dopiero w 1946 roku i to 118 Transportem. Celem był Wrocław, ale wysiadłem w Bydgoszczy właśnie, bo znalazłem rodzinę i zamieszkałem na ul. Kościuszki. Z moich bliskich późniejsza zamieszkała Eleonora Kislewska, a panięskie miała Ilkiewicz, też zamieszkiwała przy Cmentarzu Rossa na ul. Rybiszki i to była osoba też związana od 1939 roku z konspiracją i to właśnie u niej były przechowywane tajne gazety, które otrzymywałem od harcerstwa. Obecnie w/w osoba jest ociemniała i jest pod opieką córki Elżbiety Szczepańskiej, też zamieszkałej w Bydgoszczy na ul. M. Curie-Skłodowskiej 68/58. To o czym piszę może niewiele wniesie w moją okupacyjną działalność, i wolałbym nie trudzić 85-letniej ociemniałej osoby odnośnie ujęcia mnie w tej ankiecie i tego faktu działalności



konspiracyjnej w Wilnie w 1939 roku. Nastąpiła ciemna noc okupacji konspiracji i przymusowej branki – wywózki na roboty pod front – ucieczka – ukrywanie się. Wstąpienie do A.K. w 1943 roku do tzw. 5 Konspiracyjnej do końca wojny, nie ujawniając się. To przez brata Wacława otrzymałem wydany przez A.K. fałszywy Ausweis i wstąpiłem do A.K.

Z należnym poważaniem

E. Kislewski

E. Kislewski

